

Teksty pochodzą z czasopism:
„Polonistyka” i „Nowa Szkoła”

Redakcja:

Elżbieta Świdarska-Choraży

© Copyright by Elżbieta Świdarska-Choraży

ISBN 978-83-933442-1-5

Blizej kina

Konferencje filmoznawczo-metodyczne
w Borkach

Elżbieta Świdarska-Choraży

Skład, łamanie, druk i oprawa
Zakład Graficzny Uniwersytetu Warszawskiego.
Zam. 958/2011

Warszawa 2011

AWANGARDA DLA POCZĄTKUJĄCYCH
XVII OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA FILMOZNAWCZA
W BORKACH (8-11 XI 2007)

XVII Ogólnopolska Konferencja Filmoznawcza „Awangarda dla początkujących” odbyła się w Borkach w dniach 8-11 XI 2007 r. Stanowiła część programu „Edukacja kulturalna i upowszechnianie kultury” Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Równoległe z wykładami i projekcjami dla nauczycieli, pracowników ośrodków metodycznych i domów kultury odbywały się warsztaty dla młodzieży; zapoznające ją z nowatorskimi tendencjami w sztuce.

Pojęcie „awangarda” jest wieloznaczne, często dyskurs o niej nie jest klarowny. Artur Hutnikiewicz we wstępie do swej znakomitej książki *Od czystej formy do literatury faktu* pisał: „Klasyfikacja, ład i porządek opisu, wyszukanie z płataniny pomysłów i artystycznych propozycji racjonalnego jądra czy przewodniej idei, wydobycie i zaznaczenie punktów węzłowych choćby za cenę uproszczenia rysunku wydaje się tu prostą i normalną koniecznością, nieodzownym warunkiem porozumienia”. Taką próbę mówienia w sposób klarowny o zawiłych problemach awangardy podjęli pracownicy naukowi Uniwersytetu Łódzkiego.

Dr Agnieszka Rejniał-Majewska sformułowała temat swego wystąpienia jako pytanie: **Czy awangarda jest jeszcze możliwa?**

Wiek XX nazywa się bowiem „wiekiem awangardy”, ale badacze używają często różnych definicji tego pojęcia. Awangarda z francuskiego *avant-garde* – (straż przednia) to termin używany chętnie ze względu na swą pojemność, gdyż jest na tyle ogólnikowy i nieokreślony, że nadaje się jako nazwa obiegowa dla bardzo wielu dość w istocie nowatorskich zjawisk.

Część badaczy stwierdza, że awangarda jest tym, czym reszta sztuki będzie za chwilę. Inni twierdzą, że awangarda rozpościera się między nowatorstwem a destruktywizmem.

Na początku XX wieku pojawiła się Wielka Awangarda. Nowe kierunki artystyczne to: kubizm, futurizm, dadaizm, konstruktywizm, surrealizm.

W latach 60. i 70. pojawiła się neoawangarda z takimi zjawiskami jak: happening, performance, sztuka uboga, sztuka ziemi, sztuka konceptualna, socjologiczna czy feministyczna.

Oba okresy charakteryzują się sprzeciwem wobec sztuki akademickiej, zamykającej się w kręgu muzeów.

Artysta to wizjoner, który znajduje nowe formy i techniki, mające spowodować u odbiorcy szok poznawczy, a jego rezultatem może być odnowienie spojrzenia na świat i siebie.

Młodzi artyści wolą obecnie działać bez jednoznacznych deklaracji programowych, ale dalej starają się dążyć do odnowy percepcji i rozumienia sztuki.

W dobie pluralizmu wszystko jest dostępne, ale proces klasyzowania awangardy następuje bardzo szybko. „Linearny rozwój sztuki został przerwany i teraz możliwy stał się ruch analogiczny do posunięć konika szachowego lub do kluczenia po labiryncie, w którym trudno się zorientować co do kierunku marszu” pisze Jerzy Ludwiński.

Na temat: **Awangarda, modernizm, kultura popularna poza perspektywą „wielkiego podziału”** mówił dr Tomasz Majewski.

Pogląd o wrogości formacji awangardowych w stosunku do kultury popularnej został obecnie zweryfikowany.

Od przełomu lat 80. i 90. pojęcie postmodernizmu coraz rzadziej pojawia się w krytyce, a wiele cech przypisywanych kulturze postmodernistycznej odnajduje się formacjach wczesnego modernizmu i klasycznych awangard.

Kulturę popularną można traktować, jako istotne źródło wczesno-awangardowej estetyki. Obu wykładom towarzyszył bogaty materiał ilustracyjny.

Dr Jacek Szerszenowicz wygłosił wykład: **Korespondencje audio-wizualne: muzyka wobec sfery językowej, wizualnej, emocjonalnej, przyrodniczej, cywilizacyjnej.**

Do odbioru muzyki współczesnej potrzebne jest przygotowanie. Służyć temu celowi może powoływanie się na analogię ze sferą zjawisk pozamuzycznych, lepiej znanych, bardziej uporządkowanych i łatwiejszych, jako materiał poglądowy. W bogato ilustrowanym muzycznie i plastycznie przekazie autor ukazał przykłady desemanalizacji mowy i desementyzacji dźwięków, analogie jakości i form w muzyce i sferze wizualnej, ekspresję uczuć, osobowości, obrazu świata w sferze emocjonalnej, modelowanie, rejestrację, transkrypcję w sferze przyrodniczej i kinestykę a także nowe materie w sferze cywilizacyjnej.

Z zainteresowaniem zebrani wysłuchali fragmentów utworów np. Ryszarda Straussa „Symfonii alpejskiej”. Największe emocje wzbudziła muzyka konkretna, czyli elektroakustyczna zbudowana z odgłosów świata i natury; szmerów, szumów, hałasów nagrywanych, a potem poddawanych obróbce. Zaprezentowane zostały nagrania Pierrea Schaeffera „Etuda na koleje” i Aleksandra Mosołowa „Odlewnia stali”.

Prof. dr hab. Ryszard Kluszczyński mówił na temat: **Obrazy na wolności: od eksperymentu wizualnego do rzeczywistości wirtualnej.**

Awangarda jest fenomenem XX. i przedłuża się na wiek XXI. Diagnozy o kryzysie nowoczesności okazały się przedwczesne. Część badaczy twierdzi, że obecnie jest druga nowoczesność lub późna nowoczesność. Nikt nie próbuje nikogo przekonywać, że awangardę wszyscy powinni cenić. Należy uczyć wartościowania, a nie dokonywania tzw. właściwych wyborów. Nauczyciel to współcześnie nie misjonarz, ale komiwojazer, ten, kto coś oferuje i przekonuje „wybierajcie”.

Film był bardzo ważnym medium Wielkiej Awangardy lat 30. Chaplina cenili surrealiści Francuzcy. W latach 40. i 50. Nowy Jork zaczął funkcjonować jako miejsce filmu awangardowego zamiast Francji. Fotografie krzywo zmontowane, zadrapania, rysunki wprost na taśmie dają nową jakość estetyczną. W latach 60. rozwija się sztuka wideo jako kontynuacja kina awangardowego, ale duża część jej była robieniem tylko alternatywnej telewizji.

Media interaktywne proponują nową jakość, odbiorcy mają włączyć się w procesy twórcze, z tej samej bazy danych mają powstać różne treści. Cechą nowej sztuki jest hybrydyczność – łączenie różnych technik i mediów. Nie ma dominujących tendencji w rozwoju sztuk medialnych.

Artysta nie tworzy formalnie skończonej całości, przygotowuje jedynie otwartą strukturę, zdolną do przekształcenia w czasie aktu odbioru, tworzy, organizuje artefakt. Odbiorca staje się współkreatorem, a znaczenie dzieła tworzy się w procesie interakcji.

Dr Marcin Składanek wygłosił wykład: **Między Sztuką a Designem – postulaty awangardy w nowych mediach.** Wykład połączony był ze znakomitą prezentacją multimedialną.

Autor podjął próbę odpowiedzi na pytanie o wpływ tradycji awangardy na współczesne praktyki artystyczne i komunikacyjne. Zwrócił uwagę na zanegowanie tradycyjnego paradygmatu sztuki, jako elitarnej, wysokiej, muzealnej i instytucjonalnej i zanegowanie tradycyjnie pojętej sztuki na rzecz estetycznych jakości życia codziennego i wartości przeżycia estetycznego.

Nowe media można rozumieć, jako media: elektroniczne, cyfrowe i interaktywne. Cechą charakterystyczną dla nich jest wielopozycyjność, automatyzacja, wariacyjność. Nowa formuła komunikacji sprowadza się do 3. pojęć: interaktywność, nieliniarna organizacja informacji i multimedialność. Odpowiada im: społeczeństwo informacyjne, kultura audiowizualna i estetyzacja rzeczywistości.

Od manifestów Bauhausu z 1919 r. zaczyna się spotkanie awangardy artystycznej z projektowaniem przemysłowym, czyli dokonuje się nobilitacja projektowania – design jest traktowany jako sztuka. W takie ujęcie wpisuje się polska szkoła plakatu, reprezentowana m.in. przez Henryka Tomaszewskiego i Romana Cieślewicza, charakteryzująca się maksymalnym skondensowaniem przekazu symbolicznego. Obecnie w projektowaniu użytkowym na potrzeby mediów obserwuje się różnorodność strategii. Występują odniesienia do historii sztuki, a jednocześnie przekraczanie reguł projektowania, rozwijają się np. style lokalne, korporacyjne, disco.

Modernizm nie można odrzucić, każda awangarda musi się do niego odnieść.

Wykład **Ewolucja stylu zerowego** wygłosił dr Paweł SitarSKI. Autor zwerifikował często stosowany w reklamie podział na kino komercyjne i niekomercyjne, utożsamiane z kinem artystycznym. Takie etykiety o charakterze perswazyjnym, nie mają odpowiednika w rzeczywistości. Precyzyjniejszy jest podział na kino głównego nurtu i kino alternatywne, niszowe.

W kinie głównego nurtu mieści się kino komercyjne, które jest zawsze fabularne, wysokobudżetowe i adresowane do szerokiej rzeszy odbiorców. Służą temu także specjalne zabiegi: wykorzystanie bieżącej historii, wprowadzenie produktów towarzystających połączonych z filmem ekonomicznie, (np. maskotki), sformułowanie krótkiej, trafnej reklamy np. „Matrix – „Świat nie jest taki, jak ci się wydaje”.

Kino głównego nurtu to styl zerowy, czyli dla widza niewidzialny. Wywodzi się z klasycznego kina hollywoodzkiego opartego na regułach, normach, tradycji. Takie kino ma na celu wywołanie u widza określonych przeżyć, kierowane jest także do określonego odbiorcy (targetowanie). Widz ma zobaczyć interesującą historię w sposób jednoznaczny i zrozumiały opowiedzianą, z przeczozystym stylem. Jest to kino niezwykle dydaktyczne, nastawione na budowanie wartości, z występującą najczęściej motywacją psychologiczną działań bohatera,

row, w którym obowiązuje realizm, a prawdopodobieństwo zdarzeń jest ważniejsze niż prawda.

W kinie awangardę definiuje się przez opozycję do kina nurtu głównego, a filmy kieruje do widza, który tego oczekuje. Jedną z cech sztuki awangardowej jest autorematyzm, pokazuje się pracę kamery, obnaża przyzwyczajenia odbiorców. Powstają filmy o niejednoznacznej fabule, nie mające końca, uwytklające styl, kręcone kamerą z ręki, pokazujące montaż.

W tradycji amerykańskiej sztuka alternatywna powinna być poza układem ekonomicznym, W Europie wspierane są nurty awangardowe, żeby walczyły z amerykańską komercją. Awangarda jest rozumiana, jako pokonanie przeciwnika na jego własnym gruncie.

W latach 40. w Ameryce eksperymentowano, żeby odejść od realizmu według Aystorelesa, pokazać film, który daje taką wolność percepcji, jaką daje rzeczywistość.

W latach 60. we Francji powstała Nowa Fala, kino alternatywne, które odniosło sukces finansowy, gdyż wtedy pojawił się wykształcony i zamożny widz, który chciał je oglądać. Pod wpływem Nowej Fali kino klasyczne też się zmienia, przyswajają sobie strategie autorskie.

Technikę awangardową stosowaną w filmach eksperymentalnych wykorzystuje się w wideoklipach.

Dr Mariusz Bartosiak zaprezentował temat: **Awangarda we współczesnym teatrze.**

Nie ma takiego jednego prądu, który można uznać za główny w teatrze. Teatr to odrębna autonomiczna dziedzina sztuki. Jako sztuka jest złożony, charakteryzuje go wielotorowość, trudno dokonać jego całościowego opisu. Teatr trwa tu i teraz. Każdy spektakl jest inny, gdyż podstawowym tworzywem jest aktor, którego grę śledzi publiczność obecna fizycznie na przedstawieniu. Teatr można traktować, jako sztukę, widowisko, medium i wehikuł. Między teatrem jako sztuką, a widowiskiem, granica jest płynna. Teatr jako medium komunikacji społecznej może służyć celom społecznym lub politycznym. W ten sposób może wpływać na rzeczywistość, w której jesteśmy.

Odkryciem XX wieku jest pojęcie teatru jako wehikułu. Wywodzi się ono z archaicznej poetyki i zawiera się w przekonaniu, że nim człowiek stanie się artystą, musi stać się człowiekiem.

Awangarda w teatrze polega na wielu poszukiwaniach. Pewne działania nakierowane są na etyczną stronę zawodu aktora (Stanisławski,

Osterwa), inne na poszukiwanie środków, które będą efektywniej oddziaływać na widza.

Wiek XX przynosi próbę dekonstrukcji przestrzeni teatralnej. Zjawisk teatralnych we współczesnej kulturze jest bardzo dużo. Mogą pojawiać się tematy, które do tej pory były tabu, trwa poszukiwanie archaiczności w dawnych obrzędach, pieśniach (Gardzienice, Teatr „Pieśń Kozła”) i łączenie jej z nowoczesnością.

Dużo powstaje tekstów dla teatru, ale nadal czekamy na współczesnych Mickiewiczów i Szekspirów.

Mocą teatru pozostaje chęć współuczestnictwa i współobecności Aktora i widza są współtwórcami sztuki teatru. Nie ma granic, których teatr nie mógłby przekroczyć, choć nie sposób przewidzieć, które działania będzie miało wpływ na odbiorców.

Na XVII Sesji Filmoznawczej, jak jest w jej tradycji, szeroko reprezentowane były problemy edukacji filmowej w szkole.

Przedstawicielki Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej omówiły projekt: *Filmoteka Szkolna*, który jest realizowany we współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej i Ministerstwem Dziedzictwa Narodowego, 15 tysięcy pakietów płyt *Filmoteka Szkolna. Film Polski. Część I* wraz z broszurami ma trafić do wszystkich gimnazjum i liceów w Polsce. Pakiet będzie początkiem cyklu *Filmoteka Szkolna*, kontynuowane w kolejnych fazach projektu.

Na płycie znajdzie się: film główny, film uzupełniający, wprowadzenie prof. Tadeusza Lubelskiego. W broszurze towarzyszącej każdej płycie w cyklu będzie skrócona metryka filmów, scenariusze analizy filmowej, przykładowe pytania problemowe, sylwetka reżysera, bibliografa. Projektowi towarzyszyć będzie strona internetowa, służąca jako forum wymiany doświadczeń. Ten projekt wychodzi naprzeciw potrzebom uczniów i nauczycieli, gdyż jest paradoksem, że w dobie niezwyklego rozwoju kultury audiowizualnej, w szkole nie ma miejsca na wychowanie filmowe.

„Mądrego, krytycznego odbioru dzieła ekranowego trzeba uczyć – jak uczy się podstawowych elementów stylu i poetyk gatunkowych” – pisał prof. Bolesław W. Lewicki.

Ideę edukacji filmowej, rozumianej, jako integralna część kształcenia i wychowania kulturalnego propaguje od wielu lat prof. Ewelina Nurchyńska-Fidelska – opiekun naukowy sesji filmoznawczych w Borkach. Obecnie, dzięki projektowi *Filmoteka Szkolna*, idea włączenia filmu w proces dydaktyczno-wychowawczy ma szansę urzeczywistnienia.

W toku sesji odbyła się prezentacja książki *Film. Przewodnik dla licealistów*, wydanej przez Wydawnictwo „Stentor” w 2007 r. w serii Most. Celem przewodnika jest przygotowanie uczniów do odbioru dzieła filmowego – analizy i interpretacji, rozpoznania gatunków, stylów, konwencji i środków artystycznych. Książka może pomóc w opracowaniu tematu związanego z filmem na wewnętrznym egzaminie maturalnym z języka polskiego.

Na zakończenie sesji odbył się panel dyskusyjny *Awangarda w dydaktyce – z doświadczeń pedagogicznych*. Zostały zaprezentowane 4 scenariusze: Elżbiety Misiakiewicz „Ja nastoletni... działam awangardowo” (o inicjowaniu uczniowskich prób ekspresji słownej podczas trwania warsztatów artystycznych); Iwony Kulpy-Szunstak „Po co nam skandal w kulturze”; Ewy Juszcak – przedstawiła scenariusz trzech zajęć Koła Wiedzy o Teatrze poświęconych Janowi Klacie – przedstawicielowi awangardy teatralnej, a Arkadiusz Walczak scenariusz zajęć „Holocaust a kultura masowa”.

XVII Sesja Filmoznawcza w Borkach zorganizowana przez Stowarzyszenie Edukacyjne-Kulturalne „Yenae Artis”, Centralny Gabinet Edukacji Filmowej, Pałac Młodzieży im. J. Tuwima w Łodzi, Katedrę Mediów i Kultury Audiowizualnej Uniwersytetu Łódzkiego była jak zwykle bardzo potrzebna. Uczestnicy mieli okazję poznać trudne zagadnienia związane z awangardą, wymienić poglądy i doświadczenia na temat tak potrzebnej w szkole edukacji filmowej.